

Ks. Maciej MAJEK\*

## MODEL DUCHOWOŚCI KAPŁAŃSKIEJ NA PODSTAWIE DZIEŁ BISKUPA JANOWSKIEGO PIOTRA PAWŁA BENIAMINA SZYMAŃSKIEGO OFMCAP (1857-1867)

**Treść:** Wstęp, 1. Życie i działalność Piotra Pawła Beniamina Szymańskiego; 2. O. Beniamin Szymański biskupem janowskim; 3. Formacja kapucynów polskich; 4. Duchowość księży diecezjalnych; 5. O. Beniamin – biskup janowski w świetle świadectw; Zakończenie; Streszczenie; Summary: The model of priestly piety on the basis of the works of Bishop of Janów Paweł Beniamin Szymański OFMCAP (1857-1867).

**Słowa kluczowe:** teologia duchowości, Piotr Paweł Beniamin Szymański, Kapucyni w Polsce, Diecezja Janowska, duchowość franciszkańska, duchowość diecezjalna; rozbiory Polski, prześladowania.

**Keywords:** theology of piety, Piotr Paweł Beniamin Szymański, Capuchins in Poland, Diocese of Janów, Franciscan piety, diocesan piety, the Partitions of Poland, repressions.

### Wstęp

W 2018 roku diecezja siedlecka będzie przeżywać dwusetną rocznicę swego powstania. Na przestrzeni tychże dwóch wieków, wiele osób i wydarzeń

\* Autor jest ojcem duchownym WSD diecezji siedleckiej w Nowym Opolu. Święcenia prezbiteratu przyjął w 2008 r. Studiował w Rzymie na Gregoriańskim Uniwersytecie Papieskim – Diploma per i formatori al sacerdozio e alla vita consacrata oraz na Papieskim Uniwersytecie Antonianum, gdzie w roku 2014 uzyskał licencjat z teologii duchowości.

odcisnęło na niej niezatarte duchowe znamię. Bez wątpienia jedną z tych nieocenionych, choć może nieco zapomnianych postaci, był trzeci w kolejności biskup diecezji janowskiej – Piotr Paweł Beniamin Szymański. W toku przygotowań do jubileuszu warto nie tylko na nowo prześledzić życiorys i jego dokonania na polu diecezjalnym, lecz poznać jego spuściżnę duchową w stosunku do swoich współbraci zakonnych, Braci Mniejszych Kapucynów, jak i księży diecezjalnych.

Ojciec Beniamin, pierwszy w historii Polski biskup – kapucyn, był przez wielu uważany za lidera ówczesnego duchowego odrodzenia mieszkańców Warszawy i rzecznika powrotu do pierwotnej gorliwości franciszkańskiej zakonu kapucyńskiego. Pod jego wpływem ówczesna polska Prowincja Kapucynów przeżywała dynamiczny rozwój i rozkwit<sup>1</sup>.

Bardzo cenne doświadczenie o. Szymańskiego, zdobyte przez czas jego posługi jako prowincjała, stało się wielkim atutem w jego nowej i niełatwej posłudze, jaką 11 września 1856 roku wyznaczył mu Rzym, mianując o. Beniamina biskupem janowskim. Osoba Beniamina Szymańskiego jako biskupa podlaskiego była postrzegana przez potomnych przede wszystkim przez pryzmat powstania styczniowego, najdłuższego w historii Polski i największego zbrojnego zrywu na rzecz jej niepodległości. Pontyfikat biskupa Szymańskiego był naznaczony dramaturgią wydarzeń powstańczych ale także jego bohaterską postawą patriotyczną, także podobną postawą jego diecezjan janowskich. Heroizm niektórych duchownych, jak np. ks. Stanisława Brzóska, wyświęconego przez biskupa Beniamina na prezbitera w 1858 roku, był szczytowym świadectwem miłości zniewolonej Ojczyzny<sup>2</sup>. Ks. Brzóska, generał i naczelny kapelana powstania styczniowego, został powieszony 23 maja 1865 roku przez żołnierzy carskich w Sokołowie Podlaskim w obecności dziesięciotysięcznej rzeszy mieszkańców miasteczka i okolic. Z powodu patriotycznego zaangażowania ks. Brzóska, pasterz diecezji podlaskiej był szykanowany permanentną inwigilacją przez urzędników carskich. Te szykany zakończyły się wywiezieniem biskupa Szymańskiego do Łomży, gdzie umarł w 1868 roku. Diecezja janowska przez 51 lat była pozbawiona biskupa. W 1889 roku została kanonicznie przyłączona do diecezji lubelskiej.

<sup>1</sup> Por. E. Jabłońska-Deptuła, *Święci polscy. Sługa Boży Honorat Koźmiński*, J.R. Bar (red.), Warszawa, 1987, s. 85.

<sup>2</sup> Zob. E. Niebelski, *Na Bóg żywy, Bracia, nie zasypiajmy sprawy! Rzecz o księdzu Stanisławie Brzósce (1834-1865)*, Warszawa 1995, s. 31.

## 1. Życie i działalność Piotra Pawła Beniamina Szymańskiego

O dzieciństwie i młodości przyszłego ojca prowincjała Braci Mniejszych Kapucynów i biskupa janowskiego tak napisał „Kurjer Warszawski” z dnia 19 (31) stycznia 1857 roku: „JW.JX. Benjamin Szymański, urodził się w Warszawie d. 18 Czerwca r. 1793; na Chrzcie odbytym w tym samym Kościele Parafjal: Śgo KRZYŻA, gdzie będzie konsekrowanym, otrzymał imiona Piotr-Paweł. Rodzicami jego byli Józefa i Franciszka [sic] Szymańscy, pochodzący z Podlasia, z Szlachty herbu Ślepowron. Nauki pobierał u XX. Pijarów w Warszawie; a po ukończeniu takowych jako i zakonnych, wstąpił do Zakonu XX. Kapucynów r. 1817; zamieszkał w Klasztorze Warszawskim, i pełnił przez lat 14 urząd Kaznodziejski. Odznaczał się znakomitą wymową, a świętością słów i przykładem własnej cnoty, wielki wywierał wpływ na ogólną moralność. Od r. 1828, był Gwardjanem aż do roku 1836. (...) Roku 1816 dnia 29 Czerwca, w Krakowie, w Kościele Śgo PIOTRA, w samą uroczystość ŚŚ. APOSTOŁÓW PIOTRA i PAWŁA, Patronów z Chrztu, został wyświęcony na Kapłaństwo, przez J W. JX. Jana-Pawła Woronicza, Biskupa Krakowskiego, który to Pasterz po raz pierwszy jako Biskup święcił XX. Beniamina i kilkadziesiąt innych na Kapłaństwo. X. Benjamin przez lat 26 był Missjonarzem i Prefektem Missji; tych łącznie z dwoma Jubileuszami, w różnych stronach Królestwa odprawił 30ci. Możemy powiedzieć, że niema Kościoła w Warszawie, w którymby będąc Kaznodzieją przez lat 14, nie miewał Kazań, szczególnie Passyjnych w poście, na które zarówno tak możny jak i lud gromadził się licznie i odchodził nauczony i pokrzepiony na duchu i umyśle. Przez lat kilka, X. Benjamin pełnił obowiązki Kapelana więzień, i asystował w przeciągu życia swego więcej jak 10ciu delikwentom w ostatnich chwilach ich”<sup>3</sup>.

Piotr Paweł Szymański zdobywał wykształcenie w kolegium pijarów, także u karmelitów i misjonarzy<sup>4</sup>. Nie wiemy nic pewnego o jego rodzeństwie<sup>5</sup>. Jego rodzina miała podlaskie korzenie. Urodził się w Warszawie<sup>6</sup>. Piotr Paweł Szymański zapukał do furty klasztornej kapucynów prowincji

---

<sup>3</sup> *Kurjer Warszawski, sobota 19 (31) stycznia 1857 r., s. 4. – Zachowana oryginalna piśmownia.*

<sup>4</sup> Por. J.L. Gadacz, *Słownik Kapucynów polskich*, t. II, Wrocław 1986, s. 341.

<sup>5</sup> Ojcowie kapucyni w Zakrocymiu dysponują kilkoma egzemplarzami *Listu pasterskiego*, autorstwa biskupa Szymańskiego: bezcennym rękopisem, oraz kilkoma egzemplarzami wydrukowanymi w 1857 r., jeden z nich zawiera niniejszą dedykację: *Ojcu Przewielebnemu Norbertowi, Gwardianowi i Definitrowi Kapucyńskiemu, w dowód Przywiązania do Swego Siostrzeńca, Ofiaruje Benjamin Biskup*. Nota ta wskazywałaby, że ojciec Szymański miał siostrę, może siostrę cioteczną.

<sup>6</sup> Por. P. Aleksandrowicz, *Diecezja siedlecka czyli podlaska. W 150 rocznicę erekcji (1818-1968). Przyczynki i materiały do dziejów diecezji siedleckiej czyli podlaskiej*, Siedlce 1971, s. 83.

polskiej w Nowym Mieście nad Pilicą 26 października 1810 roku<sup>7</sup>. W tym czasie mistrzem nowicjatu był o. Kajetan Małkowski, a gwardianem klasztoru o. Anzelm Poznański. Imię zakonne Beniamin, przyjęte w dniu uroczystej profesji zakonnej, poprzedzało odtąd imiona chrzcielne Piotr i Paweł.

Rok 1810 był bardzo ważny w historii Zakonu Braci Mniejszych Kapucynów. Odrodziła się bowiem Polska Prowincja Kapucynów pod wezwaniem św. Wojciecha i św. Stanisława<sup>8</sup>. Intelpekt i zdolności brata Beniamina zostały natychmiast zauważone przez przełożonych zakonnych. A zdradzał duże zdolności. Z powodzeniem kontynuował swoje studia filozoficzno - teologiczne w Warszawie, a następnie w Krakowie. Studium gramatyki odbył pod kierunkiem o. Pachomiusza Skoczковского i o. Floriana Bartoszewicza. Retorykę studiował w Warszawie i w Lubartowie u o. Łukasza Kijkowskiego. Pod jego kierunkiem dokończył studium teologii w Krakowie.

Dokumenty tak opisują sylwetkę o. Beniamina Szymańskiego. „Fizjonomia ojca Beniamina nie była piękna. Marsowa, ponura, czoło zazwyczaj zmarszczone, ale gdy się ożywił i mówić począł znikwały te zewnętrznie ujemne strony, a występowała dobroć, wesołość, z czego wszystkim się podobał i wszystkich sobie podbijał”<sup>9</sup>.

Dnia 29 czerwca 1816 roku, czyli w dniu swoich imienin, przyszły prowincjał został w Krakowie wyświęcony na księdza. Święceń kapłańskich diakonowi Beniaminowi Szymańskiemu jak i innym diakonom, udzielił nowowykonsekrowany biskup krakowski Jan Paweł Woronicz<sup>10</sup>. Później był on arcybiskupem Warszawy i ostatnim prymasem Królestwa Polskiego<sup>11</sup>.

<sup>7</sup> J.L. Gadacz, dz. cyt., s. 341; por. A. Kap, *Źródła do życiorysu Ojca Beniamina Szymańskiego biskupa podlaskiego-kapucyna*, Archiwum Braci Kapucynów, Zakroczym, s. 15. Autor podaje, że przyszły biskup janowski wstąpił do Zakonu Braci Mniejszych Kapucynów nie w Nowym Mieście, a w Warszawie. Powołuje się na: Z. Chełmicki, *Powszechna encyklopedia kościelna*, t. 39-40, s. 25.

<sup>8</sup> Powstała w 1810 roku Polska Prowincja pod wezwaniem św. Wojciecha i św. Stanisława obejmowała: klasztorów 8, ojców 40, kleryków 5 i braci 20, zob. A. Kap, *Materiały pomocnicze do historii zakonu OO Kapucynów*, Archiwum Braci Mniejszych Kapucynów, Zakroczym, s. 6.

<sup>9</sup> Podlasiak P.J.K., *Janów Biskupi czyli Podlaski. Z dawnych i współczesnych źródeł*, Warszawa 1897, s. 244-245.

<sup>10</sup> Por. L.J. Rogier, G. de Bertier de Sauvigny, J. Hajjar, *Historia Kościoła*, tom IV, Warszawa, 1987, s. 474-499.

<sup>11</sup> Według P.J.K. Podlasiaka, diakon Beniamin Szymański został wyświęcony nie 29 a 9 czerwca 1816 r. w Krakowie przez biskupa Jana Pawła Woronicza, zob. P.J.K. Podlasiak, dz. cyt., s. 243. Datę 9 czerwca 1816 r. podają: *Wiadomości Diecezjalne Podlaskie*, 1-3 (1970), s. 129.

Bezpośrednio po święceniach kapłańskich, ojciec Beniamin Szymański został mianowany formatorem kleryków i nowicjuszy zakonnych<sup>12</sup>. Pełnił również funkcję lektora<sup>13</sup>. W 1817 roku był już w Warszawie, gdzie rozpoczął posługę w konfesjonale i bardzo dynamiczną posługę na ambonie. Dał się poznać jako znakomity kaznodzieja i światły kierownik duchowy<sup>14</sup>. Był też kapelanem więzienia politycznego w Cytadeli warszawskiej. Niejednokrotnie spieszył z ostatnią posługą skazanym na karę śmierci. Ojciec Szymański był darzony szczególnymi względami przez Iwana Paskiewicza, hrabiego erewańskiego i księcia namiestnika. To on powierzył kapelanię Cytadeli warszawskiej o. Szymańskiemu.

Zdolności organizacyjne i administracyjne o. Beniamina zostały wykorzystane przez wspólnotę warszawską kapucynów, która w 1828 roku wybrała o. Szymańskiego na gwardiana. Tę funkcję pełnił do 1836 roku<sup>15</sup>. Był szeroko znany na terenie Warszawy jako wikariusz klasztoru warszawskiego (od 1827r.), gwardian i od 1830 roku prefekt misji, także definito i kapelan Cytadeli. Te urzędy o. Beniamin wykonywał w trudnym czasie, bo w czasie przygotowań i trwania powstania listopadowego 1830-1831 roku.

O. Szymański nie tylko wspierał powstanie listopadowe, ale „sam do niego poszedł”<sup>16</sup>, pełniąc obowiązki pielęgniarza w lazarecie szkoły aplikacyjnej. Po upadku powstania brał czynny udział w Związku Patriotycznym Dobroczynności Pań Polskich. Jego celem było m.in. zaopatrywanie żołnierzy i oficerów polskich w cywilne ubrania i pieniądze, także pomoc w ucieczkach za granicę. Za tę działalność otrzymał upomnienie ze strony władz rosyjskich<sup>17</sup>.

W 1836 roku na kapitule zakonnej ojciec Beniamin został wybrany ministrem prowincjalnym<sup>18</sup>. Był to kolejny, bardzo ważny, etap w Jego życiu. Ojciec Beniamin Szymański pełnił ten urząd przez 16 lat. Energicznie rozpoczął dzieło odnowy swojego zakonu w prowincji polskiej. Mimo znajomości z Iwanem Paskiewiczem, ojciec Beniamin realizował franciszkańską drogę swej posługi. Pozyskiwał różnych ofiarodawców dla swego zakonu. Wszelkie kwestie materialne, nieodłącznie związane z urzędem

---

<sup>12</sup> P. Dragan, *Biskup Beniamin Szymański*, „Wiadomości Diecezjalne Podlaskie”, 10 (1931), s. 412.

<sup>13</sup> Por. A. Kap, dz. cyt., s. 11.

<sup>14</sup> Por. Z. Chełmicki, dz. cyt., s. 25.

<sup>15</sup> Por. *Synod Diecezjalny Podlaski*, Siedlce 1923, s. 16.

<sup>16</sup> Zob. R. Bender, *Niepokałana, Kult Matki Bożej na ziemiach polskich w XIX wieku*, B. Pylak, C. Krakowiak (red.), Lublin 1988, s. 124.

<sup>17</sup> Por. J.L. Gadacz, dz. cyt., s. 342.

<sup>18</sup> Z. Chełmicki, dz. cyt., s. 25.

provincjała, rozwiązywał w głównej mierze dzięki uzbieranej jałmużnie. Ojciec Szymański, wykształcony, zdolny i dysponujący znacznymi znajomościami zakonnik, nie chciał dla funkcjonowania zakonu sięgać po wsparcie od rządu. Przy pomocy rządu podźwignął z gruzów, odrestaurował i uporządkował niektóre placówki kapucyńskie: Lublin, Lubartów, Nowe Miasto, Łomżę, nie wyłączając stołecznej Warszawy. W 1850 roku zagospodarował zespół klasztorny w Łądzie. Tu skorzystał z wstawiennictwem księcia Paskiewicza u cara Mikołaja I<sup>19</sup>.

Jednym z istotnych obowiązków prowincjała było przyjmowanie do zakonu nowicjuszy. Szymański kładł duży nacisk na wychowanie młodego pokolenia kapucynów, widząc w nich przyszłość prowincji. Ojciec prowincjała na samym początku swej posługi przyjął do zakonu Piotra Pawła Konarskiego, przyszłego ojca Agrypina, Prokopa Leszczyńskiego, Wacława Koźmińskiego i wielu innych, którzy w niedługim czasie rozstawili zakon. Wielkiej odwagi i roztropności wymagało od prowincjała przyjmowanie do nowicjatu zakonnego osób, które czynnie działały na rzecz niepodległości Polski i były zaangażowane w różne akcje skierowane przeciw rosyjskiemu zaborcy<sup>20</sup>.

W 1845 roku odbyła się kapituła prowincjalna, na której uchwalono wytyczne dla reform życia zakonnego w Polskiej Prowincji Kapucynów, zaproponowane przez prowincjała Beniamina Szymańskiego. Skutki tych reform niemal natychmiast uwidoczniły się w życiu prowincji<sup>21</sup>. W 1853 roku ojciec Szymański został wybrany komisarzem generalnym kapucynów<sup>22</sup>.

Ojciec Szymański nie stronił od pracy przy biurku. Owocem tej pracy były dzieła z zakresu liturgiki, ascetyki i historii. Są to m.in.: *Compendium Theologiae Moralis; Manuale Ecclesiasticum pro usum [sic] s. Fr. Min. Francisci Capucinatorum; Opis wszystkich zgromadzeń zakonnych obu płci i wszystkich zakonów rycerskich z ilustracjami, z różnych autorów zebrany. Wydany w Warszawie, w 1848r, w trzech tomach; Rosarium B. V. Mariae ad usum Fr. M. S. P. Fr. Capucinatorum; Rytuał rzymsko-katolicki, w dwóch częściach; Zbiór nabożeństw ku czci Boga w Trójcy jedynego... szczególnie dla zakonu Braci Mniejszych św. Franciszka Kapucynów; Zbiór wszystkich*

<sup>19</sup> Klasztor kapucynów zamknięty został przez władze carskie 1864 roku w wyniku represji po powstaniu styczniowym. Od 1921r. kościół i klasztor jest własnością salezjanów i siedzibą niższego seminarium duchownego Towarzystwa Salezjańskiego, por. W. Zalewski, *Sanktuaria polskie*, Warszawa 1988, s. 483.

<sup>20</sup> Por. A. Kap, *Materiały pomocnicze do historii zakonu OO Kapucynów*, dz. cyt., s. 136.

<sup>21</sup> Tamże, s. 96-98.

<sup>22</sup> Tamże, s. 113; *(O. Szymański) Komisarzem Jeneralskim został w 1853 r., i aż dotąd nim jest i pozostanie pomimo nowo otrzymanej Pasterskiej godności [Biskupa janowskiego]*, *Kurjer Warszawski*, sobota 19 (31) stycznia 1857 r., s. 4.

zgrupowań zakonnych obojej płci wraz z rysunkami zakonnymi i orderami państwa, podług niemieckich Wietza [niedokończone]; Żywoty sławnych Kapucynów<sup>23</sup>.

## 2. O. Beniamin Szymański biskupem janowskim

Prekonizacja o. Beniamina Szymańskiego na biskupa janowskiego została dopełniona na konsystorzu rzymskim dnia 18 września 1856 roku<sup>24</sup>. Minister ds. Wyznań przekazał wiadomość, że Rzym mianował ojca Beniamina na stolicę janowską, Ignacemu Wawrzyńcowi Torcuła, ministrowi Królestwa Polskiego, 20 października 1856 roku<sup>25</sup>. Już 1 lutego następnego roku odbyła się w Warszawie konsekracja biskupia o. Szymańskiego. Nowy pasterz janowski 3 kwietnia 1857 roku przybył do Janowa Podlaskiego. Swe rządy w diecezji rozpoczął od wydania listu pasterskiego. Zawarł w nim program swej biskupiej posługi<sup>26</sup>. Uroczysty ingres biskupa Szymańskiego do katedry janowskiej odbył się 7 czerwca 1857 roku, w uroczystość Trójcy Świętej<sup>27</sup>.

Jednym z pierwszych posunięć biskupa Szymańskiego było ukonstytuowanie kapituły katedralnej<sup>28</sup>, także zorganizowanie kurii diecezjalnej oraz seminarium diecezjalnego. Jako nieustrudzony duszpasterz rozpoczął mozolną pracę nad rozpaleniem pobożności i karności u duchowieństwa. Czynił to przez rekolekcje, wydawane rozporządzenia, częste wizytacje kanoniczne i pozawizytacyjne nawiedzanie kościołów, jak też interesowanie się życiem i pracą duchowieństwa<sup>29</sup>. Corocznie wydawał wielkopostny list pasterski, nawołujący do pokuty, a zwłaszcza do wystrzegania się pijaństwa. Biskup Szymański jako pierwszy z biskupów Królestwa Polskiego, niemalże na samym początku swego urzędowania, wprowadził w diecezji nabożeństwo majowe. Z czasem było ono sprawowane we wszystkich kościołach.

---

<sup>23</sup> Por. Z. Chełmicki, dz. cyt., s. 26.

<sup>24</sup> P.J.K. Podlasiak, dz. cyt., s. 246.

<sup>25</sup> Por. P. Kubicki, *Bojownicy kapłani za sprawę Kościoła i Ojczyzny w latach 1861-1915*, Sandomierz 1933, s. 245.

<sup>26</sup> *List pasterski Beniamina Szymańskiego, z Bożej i Świętej Stolicy Apostolskiej łaski Biskupa podlaskiego, z powodu objęcia rządów w swojej diecezji wydany*, w: T. Fręchowicz, *List pasterski Beniamina Szymańskiego zapowiadający program rządów oraz dalsze okólniki*, Warszawa 1972, s. 117-133.

<sup>27</sup> Por. P. J. K. Podlasiak, dz. cyt., s. 248-249.

<sup>28</sup> Dokładne informacje, listy, numery rozporządzeń administracji carskiej na temat tego wydarzenia znajdują się w: *Pamiętnik religijno-moralny. Czasopismo ku zbudowaniu i pożytkowi tak duchownych jako i świeckich osób*, t. 23, Warszawa 1857, s. 168-169.

<sup>29</sup> Por. T. Fręchowicz, *Duszpasterska działalność Beniamina Szymańskiego biskupa podlaskiego*, Warszawa 1972, s. 194-235.

Jego rozporządzenie o nabożeństwie majowym zwierało odezwę do duchowieństwa i ludu w formie krótkiego traktatu o czci Najświętszej Maryi Panny. Odezwa była oparta na Piśmie Świętym i nauce Ojców Kościoła oraz eklezyjnej tradycji<sup>30</sup>.

Z czasem rząd carski, dotychczas łaskawy dla biskupa Beniamina, zaczął ingerować w sprawy Kościoła, zwłaszcza w troskę łacinników o unitów na Podlasiu. Badano też lojalność biskupa względem rządu w Petersburgu<sup>31</sup>. Działalnością biskupa Beniamina interesował się główny dyrektor Komisji Rządowej Spraw Wewnętrznych, Paweł Muchanow. Zaniepokojenie wśród urzędników carskich wzbudziła religijna euforia katolików obrządku łacińskiego w związku ze sprowadzeniem do Janowa relikwii św. Wiktora, męczennika rzymskiego z III wieku<sup>32</sup>. To zaniepokojenie wzrosło, gdy do procesji z relikwiami z Warszawy do Janowa, w czerwcu 1859 roku, dołączyli grekokatolicy. Unicy tłumnie uczestniczyli z łacinnikami w nabożeństwach. Na terenie diecezji janowskiej znajdowały się liczne parafie unickie, należące do eparchii chełmskiej. Była ona jedyną diecezją unicką w Królestwie Polskim<sup>33</sup>.

Paweł Muchanow zarządzeniem z dnia 31 marca 1860 roku domagał się od biskupa Szymańskiego, aby zabronił swojemu duchowieństwu posługi spowiedniczej wobec unitów, także udzielania im Komunii Świętej. Żądał, aby księża łacini domagali się od ludzi nieznanymi zaświadczenia od ich proboszcza na piśmie. Biskup Szymański nie stosował się do niesprawiedliwych zarządzeń władzy rozbiorowej. Ta zaś coraz bardziej ograniczała możliwości swobodnej pracy duszpasterskiej. Zabroniono organizowania procesji poza kościołami. Władze carskie 11 lipca 1860 roku zabroniły biskupowi wydawania rozporządzeń diecezjalnych i listów pasterskich, bez wcześniejszej zgody władz rządowych. Biskup nie poddał się presji. Nie stosował się do jawnej ingerencji w wewnętrzne sprawy Kościoła.

Sytuacja dramatycznie się zaostrzała. Władze carskie nie przebierały w środkach. O ich bezprawiu pisał biskup Szymański 27 grudnia 1862 roku do komisarza rządowego ds. Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego. Donosił, że trzy dni wcześniej wojsko rosyjskie wpadło w nocy do jego mieszkania i dokonało rewizji. Tłumaczono, że szukają członków Centralnego Komitetu Narodowego<sup>34</sup>. Władze carskie wiedziały o przygotowaniach do powstania, ale nie znały konkretów. Powstanie wybuchło

<sup>30</sup> Tamże, s. 130-133.

<sup>31</sup> Tamże, s. 152-193.

<sup>32</sup> W. Kapłań, *Kult św. Wiktora w kościele kolegiackim w Janowie Podlaskim*, Janów Podlaski 2000.

<sup>33</sup> Por. *Wzlot seraficki*, 29 (1938), s. 18-21.

<sup>34</sup> Zob. T. Fręchowicz, dz. cyt., s. 286-287.



22 stycznia 1863 roku. Manifest wydany w Warszawie przez Tymczasowy Rząd Narodowy rozpoczął działania zbrojne przeciw carowi. W ten zryw narodowo-niepodległościowy Polaków, zwany powstaniem styczniowym, na różne sposoby włączali się duchowni. W Kłoczewie, 13 listopada 1863 roku odbył się zjazd duchowieństwa z dekanatu stężyckiego. Księża w dyskusji przywoływali wydarzenia z 1831 i 1848 roku. Większość głosowała za Komitetem Centralnym. Trzech księży opowiedziało się za Białymi, a 8 wstrzymało się od głosu. Podobnie spotkanie miało miejsce 22 grudnia 1863 roku w refektarzu klasztoru w Leśnej Podlaskiej. Z księżmi łacińskimi i unickimi spotkał się wtedy Stanisław Aleksandrowicz z Konstantynowa, wysłannik powstańczego Komitetu Centralnego<sup>35</sup>.

Biskup Szymański przed powstaniem usilnie sprzeciwiał się zarządzeniom rosyjskim utrudniającym duchownym katolickim kontaktów z Rzymem i w ogóle z zagranicą oraz krępującym wykonywanie zadań duszpasterskich. Wobec wydarzeń polityczno-militarnych zachowywał umiarkowany dystans. Był żarliwym patriotą. Pragnął służyć sprawie narodowej. Jako biskup miał świadomość, że jego odpowiedzialność za powierzonych mu diecezjan ma wymiar nie tylko narodowy ale nade wszystko kościelny. Po upadku powstania starał się łagodzić terror stosowany przez Rosję wobec społeczeństwa polskiego m.in. wobec duchowieństwa.

Zdecydowane działania biskupa Szymańskiego, zwłaszcza podczas wizytacji w 1865 roku, spotkały się z brutalną odpowiedzią władz. Pozbawiono go pensji rządowej. Zakazano mu opuszczania Janowa, ze względu na „jawną szkodę, jakimi przyczyniał się swoimi wyjazdami, w szczególności na gruncie kwestii unickiej”<sup>36</sup>. Księża z otoczenia biskupa także byli szykanowani. Aresztowania w Janowie Podlaskim stały się codziennością. W 1866 roku, feldmarszałek Fryderyk Wilhelm Rembert von Berg, Rosjanin narodowości niemieckiej, odmówił biskupowi Szymańskiemu zezwolenia na wyjazd na Jasną Górę do Częstochowy z racji 50-lecia kapłaństwa. Szykanowany biskup Beniamin stał się więźniem Janowa.

Był świadkiem kasaty zakonów. W 1864 roku w diecezji janowskiej skasowano 16 klasztorów męskich i 6 domów sióstr felicjanek. Odebrano biskupowi, kapitule i seminarium dobra, stanowiące źródło ich utrzymania. Biskup mimo osaczenia starał się załatwiać najważniejsze sprawy diecezjalne. Nie respektował rosyjskich roszczeń.

Rząd widząc wielki wpływ, jaki biskup wywiera na lud, także unicki, wydał na początku 1866 roku nakaz przeniesienia stolicy biskupiej z Janowa

---

<sup>35</sup> Por. E. Rakoczy, *Niepokalana, Kult Matki Bożej na ziemiach polskich w XIX wieku*, Lublin 1988, s. 242.

<sup>36</sup> Por. P. Kubicki, dz. cyt., s. 256.

Podlaskiego do Węgrowa. Biskup tłumaczył, że bez zezwolenia Stolicy Apostolskiej zrobić tego nie może. Rząd 14 marca 1867 roku wydał ukaz nakazujący biskupom wszystkie sprawy załatwiać w kraju, bez odnoszenia się do Rzymu<sup>37</sup>. Kolejnym krokiem był ukaz cara Aleksandra II z 19 (31) maja 1867 roku pozbawiający biskupa możliwości wykonywania urzędu i znoszący diecezję janowską, czyli podlaską. W poniedziałek 12 sierpnia 1867 roku, w obecności gubernatora siedleckiego Gromeki i jeszcze dwóch urzędników z urzędu ds. wyznań, wywieziono biskupa z Janowa na stację kolejową w Białej Podlaskiej. Ci urzędnicy konwojowali biskupa Szymańskiego do Warszawy. Po krótkim odpoczynku biskup Beniamin został wywieziony do klasztoru kapucynów w Łomży<sup>38</sup>.

Szebertator łomżyński pismem z 3 (15) sierpnia 1867 roku informował swego zwierzchnika, że biskup Szymański 2 (14) sierpnia 1867r przybył do Łomży i zamieszkał w przygotowanym dla niego mieszkaniu w klasztorze współbraci kapucynów. Biskup Beniamin, przebywając w łomżyńskim klasztorze, 22 września 1867 roku, przekazał rządy w diecezji podlaskiej księdzu prałatowi Kazimierzowi Sosnowskiego, który był wikariuszem kapitulnym diecezji lubelskiej. Zgodnie z decyzją Stolicy Apostolskiej z 1889 roku aż do wskrzeszenia diecezji podlaskiej w 1918 roku, biskupi i administratorzy diecezji lubelskiej zarządzali złączoną z nią diecezją podlaską<sup>39</sup>.

Biskup Beniamin Szymański swoje niezwykle pracowite życie zakończył 15 stycznia 1868 roku. Umarł w klasztorze kapucyńskim. Przed śmiercią ciężko chorował. Umierając miał 75 lat. Świadkiem śmierci był biskup sejneński Łubieński. Do jego diecezji należała wówczas Łomża<sup>40</sup>. Biskup Beniamin Szymański został pochowany w podziemiach kościoła kapucynów w Łomży.

### 3. Formacja kapucynów polskich

Pod wpływem reform w dziedzinie formacji, zainicjowanych i przeprowadzonych przez o. Szymańskiego, w ciągu dwudziestolecia jego prowincjatu, dokonała się znacząca zmiana w poziomie życia zakonnego. Ona wynikała z dążenia do ducha pierwotnej obserwancji. Już w latach 40-tych XIX stulecia kapucyni rozwinęli szeroko zakrojoną działalność religijną. Miała ona również pewne aspekty społeczne. Kapucyni zdobyli sobie w ten sposób poważanie wśród wszystkich warstw ludności i ogromną popularność

<sup>37</sup> Zob. *Synod Diecezjalny Podlaski*, Siedlce 1923, s. 19.

<sup>38</sup> Tamże, s. 19-20.

<sup>39</sup> Tamże, s. 20; zob. T. Fręchowicz, dz. cyt., s. 103.

<sup>40</sup> Por. A. Paulin, *Powrót cudownego obrazu Matki Bożej do Leśnej na Podlasiu*, Częstochowa 1933, s. 123-124.

w Warszawie. Konfesjonały w ich kościele były oblegane zarówno przez najuboższych, jak i przez arystokrację. Szeroko znani byli jako kaznodzieje, prowadzący misje trwające zazwyczaj przez dwa tygodnie w każdej parafii. Były one połączone z katechizacją dzieci i dorosłych. W efekcie odnowionej formacji kapucyńskiej, zaprowadzonej przez o. Beniamina, zakon przeżywał swój czas rozkwitu. Mnisi przez swój ascetyzm, jak i prowadzone prace apostołskie, byli w stanie przyciągnąć do zgromadzenia ludzi pokroju Honorata Koźmińskiego, Prokopa Leszczyńskiego i wielu innych<sup>41</sup>.

Formacja kapucynów polskich, podjęta przez prowincjała Beniamina Szymańskiego, odwoływała się do Reguły Braci Mniejszych Kapucynów. O. Szymański uważał, że przestrzeganie Reguły z miłością jest duszą formacji franciszkańskiej, ponieważ Reguła zawiera wskazania do życia Ewangelii. Taka forma życia, wyrażająca się w zaparciu się siebie, jest drogą do doskonałości chrześcijańskiej.

Wzniosłość życia zakonnego wynika z koniczności naśladowania, wzorem św. Założyciela z Asyżu, doskonałego Chrystusa, oddanego całkowicie woli Ojca i bezinteresownie miłującego ludzi. Naśladowanie ewangeliczne Chrystusa przez kapucyna winno się przejawiać przede wszystkim w realizacji trzech rad ewangelicznych: posłuszeństwa, ubóstwa i czystości. Taka formacja jest jedyną zgodną z powołaniem franciszkańskim.

O. Beniamin uczył, że formacja do trzech ślubów zakonnych jest drogą dla wszystkich kapucynów. W niej bowiem jest zawarta bezgraniczne i synowskie posłuszeństwo Kościołowi, przez posłuszeństwo przełożonym i Regule. Całkowite ubóstwo prowadzi do właściwego korzystania z rzeczy przemijających tego świata. One nie są celem życia zakonnego ale środkiem do osiągnięcia chrześcijańskiej doskonałości. Natomiast święta czystość jest fundamentem do budowania prawdziwej wspólnoty braterskiej. Jest bowiem naśladowaniem dziewiczego Chrystusa, który przez miłość ofiarną utożsamiał się z każdym człowiekiem.

Miejscem właściwym formacji kapucyńskiej jest w pierwszym rzędzie cela klasztorna. To uprzywilejowane miejsce formacji wolno opuścić tylko w wyjątkowych sytuacjach i to ze względu na posłuszeństwo przełożonym. Najwięcej czasu zakonnik winien przeznaczać na medytację, modlitwę wspólnotową oraz posługi na rzecz wspólnoty.

O. Beniamin wskazywał, za przykładem papieża Piusa IX, że w formacji zakonnej wielką rolę spełnia pobożność maryjna. Zakonnicy przekonani o Jej matczynej protekcji powinni się Jej oddawać na sposób synowski. W takim klimacie należy widzieć jałmużnę jako jedyną formę utrzymania.

---

<sup>41</sup> Por. E. Jabłońska-Deptuła, *Święci polscy. Sługa Boży Honorat Koźmiński*, J.R. Bar (red.), Warszawa 1987, s. 85.

Korzystanie z niej stanowi moralny obowiązek modlitwy za dobrodziejów.

Prowincjał kapucyński uważał swoistą równowagę między apostołatem i życiem kontemplacyjnym za element charakterystyczny dla prawidłowej formacji życia kapucynów. Ambona, konfesjonał czy katedra akademicka nie mogą być w żaden sposób przedkładane nad osobistą formację do ewangelicznego ideału.

Życie zakonne opiera się na powołaniu. O. Beniamin przyjmował do nowicjatu kandydatów, u których dostrzegał otwartość i gotowość współpracy z łaską Bożą w klimacie zakonnego posłuszeństwa. Wstępujący do zakonu winni być poddawani próbom, nade wszystko posłuszeństwa.

Formacja intelektualna zakonnika winna być w koniecznym zakresie dostępna dla wszystkich. Zarezerwowana zaś dla niektórych braci, ściśle wyselekcjonowanych, nawet jeśli ze względu na osobistą pokorę nie czuli by się godnymi stanu kapłańskiego. Miejscem formacji intelektualnej ma być przestrzeń ścisłej obserwacji, a jedynymi formatorami wzorowi i odpowiednio dobrani ojcowie kapucyni. Wszechstronna i gruntowna formacja intelektualna mogła oznaczać dla najzdolniejszych dalsze studia specjalistyczne.

Formacja intelektualna przewidywała możliwość stosowania sprawdzonych metod edukacyjnych. Wykłady, także prowincjała, również napisane przez niego podręczniki winny być pomocą we właściwym przygotowaniu przyszłych kaznodziejów, kierowników duchowych, katechetów czy misjonarzy.

Życie wspólnotowe zakonników winno tworzyć autentyczną i braterską wspólnotę miłości. Wszelkie zachowania niezgodne z Regułą i obyczajowością winny być natychmiast piętnowane, nawet jeśli by dotyczyły wyższych przełożonych. Powrót do dyscypliny i karności miał być kontrolowany przez częste i regularne wizytacje prowincjała.

Zgodnie z wymogami Reguły kapucyni winni unikać w formacji zaangażowania w duszpasterstwo parafialne. Ono bowiem jest trudne do pogodzenia z potrzebą nieustannej pracy nad osobistą ewangeliczną doskonałością. Poczesne miejsce w formacji winno zajmować duszpasterstwo specjalistyczne, szczególnie w więzieniach, posługa chorym i potrzebującym, wytężona praca na polu misyjnym i katechetycznym, czy gorliwe krzewienie tercjarstwa franciszkańskiego. Aktywniejsza obecność w życiu Kościoła, wynikająca zawsze z dobrze przeżytej formacji według Reguły, miała pomóc w zbieraniu jałmużny, jako jedynej, dozwolonej przez Regułę, choć silnie obostrzonej formy przychodów materialnych.

#### 4. Duchowość księży diecezjalnych

Biskup Szymański tak widział sens troski o właściwą formację księży diecezji janowskiej. „Nie miejcie nam przeto za złe, żeśmy wam otwarcie wytknęli, cośmy złego zauważyli. Bracia moi, wielkie mamy zadanie [formowania się] przed sobą!... wymagające od nas Duchownych przykładu i jakiej doskonałości... Już dzisiaj nie tyle zasługujemy na powód do skargi; już chwała Bogu w naszym kraju, a zwłaszcza w naszej Dyecezyi nie widać takich zdrożności, jak niedawnymi czasy miały jeszcze miejsce, a o jakie nas wszystkich dotąd pomawiają... dlaczego byśmy [sic] nie mieli [cierpieć], znosząc cierpliwie te przymówki za grzechy naszych poprzedników i spółbraci naszych? Tyle wam nadmieniliśmy, co krótki nasz pobyt z wami nastreczył nam do uwagi”<sup>42</sup>.

Biskup Benjamin przyjął za punkt wyjścia w formacji duchowieństwa potrzebę odnowy religijnej na Podlasiu. Najpierw dokonał analizy faktycznego stanu duchowego swojej diecezji. Czynił to z odwagą, wykorzystując doświadczenie byłego prowincjała. Określił kierunki formacji kleru podlaskiego. Uważał, że świętość diecezjan jest ściśle związana ze świętością swoich duszpasterzy. Ci winni solidnie pogłębiać kapłańską duchowość. Świętości wymaga już godność sakramentu święceń. Pomocą w jej pogłębianiu jest sumienne wypełnianie obowiązków stanu. Duchowość kapłańska była dla Szymańskiego nierozzerwalnie złączona z pogłębionym życiem wewnętrznym. On rozmyślanie nazywał *bogomyślnością*. Propagował rekolekcje.

Formacja duchowa jest związana także z formacją intelektualną. Ta stanowiła według biskupa Beniamina drugi filar życia księży. Znajomość Jezusa Chrystusa ukrzyżowanego, a nie tylko ludzkich ułomnych spekulacji o Nim, była niezbędna dla uformowania kompetentnego księdza podlaskiego, szczególnie doświadczonego w kierownictwie duchowym. Zakładając, że kierownictwo duchowe parafian pochłania większość kapłańskiej posługi, właśnie w gruntownej formacji intelektualnej biskup dostrzegł poważne wyzwanie. Wymagania ówczesnych czasów były dla Szymańskiego silnym impulsem do obrania formacji w tym właśnie kierunku. Bazując na bogatej spuściźnie Kościoła, zwłaszcza lekturze Ojców Kościoła, także „teologów gruntownych” i ascetów „klasycznych” oraz aktualnych dokonań teologii katolickiej, ma się kształtować intelektualny rozwój duchownego w Kościele janowskim.

Gorliwość o zbawienie dusz czyli praktyka duszpasterska była trzecim, bardzo ważnym aspektem formacji kapłańskiej. Biskup Szymański, podając św. Franciszka Salezego za wzorcowy model duchowości, sądził, że tej

---

<sup>42</sup> P.P.B. Szymański, *List pasterski*, dz. cyt., s. 49.

płaszczyźnie formacji winny służyć wszystkie sakramenty święte i słowo Boże, zatem konfesjonał i ambona. One stały się kluczowymi zagadnieniami w zalecanej przez pasterza janowskiego praktyce duszpasterskiej.

Biskup-kapucyn dostrzegał także konieczność formacji ludzkiej i obyczajowej swoich księży. Zwracał uwagę na ich stosunek do dóbr materialnych czy noszenie stroju duchownego. Zachęcał do budowania kapłańskiej wspólnoty przez wzajemne poszanowanie, godne zachowanie i dyscyplinę w korzystaniu z używek.

Biskup Beniamin wskazywał na Maryję Niepokalaną Poczetą jako na gwarantkę skuteczności wszelkiej formacji kapłańskiej. Jej pośrednictwu przypisywał łaski, które sam otrzymał, i spodziewał się ich dla swojej diecezji oraz uciemienzonego Narodu Polskiego. W rozbudzonym kulcie Maryi, szczególnie przez nabożeństwa majowe, dopatrywał się biskup janowski siły swego prezbiterium. Przykłady zaczerpnięte z historii Narodu Polskiego były dla Szymańskiego czytelne, aby kontynuować zawierzenie Ojców w potęgę Jej macierzyńskiego orędownictwa.

Biskup Beniamin pragnął, aby przez formację duchową księży, ich działalność duszpasterska w diecezji pomagała wiernym do właściwego zrozumienia istoty Kościoła jako wspólnoty wiary. Sprowadzenie relikwii św. Wiktora męczennika miało ożywić tę świadomość w całej diecezji. Biskup Szymański swoją działalność pasterską, zwłaszcza przez spotkania z księżmi podczas wizytacji oraz podniosłe celebry pontyfikalne tę eklezyjną świadomość pogłębiał. On także prosił swoich księży, by troszczyli się o świątynie. Pasterz janowski podkreślał, że wizytówką każdego proboszcza jest czysty i przyozdobiony kościół. Za karygodne uważał dostatnie urządzenie plebanii, w której by „na niczem nie zbywało”, gdy jednocześnie „Dom Boży pozostawał by bez należytego ochędożenia”. Biskup Szymański nalegał, aby duszpasterze formowali wiernych świeckich do tej troski słowem i przykładem swego życia.

## **5. O. Beniamin – biskup janowski w świetle świadectw**

Znamienne jest świadectwo o. Honorata Koźmińskiego, sekretarza o. Szymańskiego, o nim. „Wykonania Reguły [polegającej według niej samej na zachowywaniu Ewangelii Pana naszego Jezusa Chrystusa] u nas sumiennie bardzo i ściśle pilnował O. Beniamin [Szymański] z Warszawy Komisarz zakonu i po kilkakroć Prowincjał, potem Biskup podlaski i odnowiciel Kapucynów w Polsce. We wszystkich swych odezwach i okólnikach, domagał się on pilnego zachowywania ustaw zakonu w całej ich surowości. (...) Ta czynność i surowość Komisarza sprawiła, iż zakon Kapucynów u nas wzrósł

w naukę i cnotę; odznaczał się szczególnie na ambonie, a wiernym będąc przyjętej Regule, zyskał zarazem poważanie w kraju”<sup>43</sup>.

Ks. Józef Pruszkowski<sup>44</sup>, duchowny, historyk, sekretarz biskupa Beniamina Szymańskiego tak go scharakteryzował: „Jako biskup, pod względem krzewienia w diecezji i duchowieństwie ducha pobożności, oddania się służbie Bożej, uległości prawom Kościoła, i wiernego wypełnienia takowych, stanął na równi z gorliwymi o chwałę Bożą i poświęconymi dla dobra Chrystusowej owczarni, przezacnymi poprzednikami swoimi, a nawet pod niejednym względem ich przewyższył, jako surowy zakonnik, gdyż do śmierci w swojej regule i sukni zbliżonej podobieństwem do zakonnego habitu, pozostał. Lecz jako rządca diecezji, zwierzchnik konsystorza i seminarium, Szymański nie okazał dostatecznej znajomości w powoływaniu ich do spełnienia tych pierwszorzędných obowiązków w diecezji. (...) Biskup Szymański rządził samodzielnie. Otoczył się w konsystorzu i seminarium kapłanami podług swego wyboru, we wszystkich uroczystościach sam celebrował pontyfikalnie, sam wyświęcał młodych kapłanów, wizytował parafie, był bardzo gorliwy i czynny, lubił pracę, wystarczał wszystkiemu sam i nie potrzebował pomocy”<sup>45</sup>.

Ojca Beniamina wspominał kardynał Karol Wojtyła. Jako pasterz krakowski, 10 lutego 1978 roku, z okazji zbliżającej się wtedy trzechsetnej rocznicy działalności Zakonu Braci Mniejszych Kapucynów na ziemiach polskich napisał: „Jeśli do definicji zakonu [Kapucynów] wchodzi w jakiś sposób specyfika jego obecności w Kościele, to dzieje Kościoła w Polsce mogą wnieść do tej definicji nie mało... Są w dziejach polskich Kapucynów postaci szeroko znane, które wywarły wielki wpływ na dzieje Kościoła, jak o. Beniamin Szymański, o. Prokop Leszczyński, czy o. Honorat Koźmiński... Życzę [Kapucynom], aby przyszłość ożywiał ten sam Duch jaki przenikał tych, którzy już odeszli... Niech polscy Kapucyni pod działaniem tego samego Ducha zapisują nowe rozdziały w życiu Kościoła i Ojczyzny”<sup>46</sup>.

<sup>43</sup> H. Koźmiński, *Św. Franciszek i naśladowcy Jego*, t. 2, Warszawa 1895, s. 192.

<sup>44</sup> Ks. Józef Pruszkowski, używający pseudonimu P. J. K. Podlasiak, pochodził z Białej Podlaskiej. Był formowany do kapłaństwa w Seminarium Duchownym w Janowie Podlaskim. Następnie został wysłany na studia specjalistyczne przez biskupa Szymańskiego do Warszawy. Pełnił później funkcje wykładowcy w seminarium janowskim i lubelskim. Za udział w powstaniu styczniowym został więziony z biskupem Platerem. W latach 1881-1891 był proboszczem w parafii Bobrowniki nad Wieprzem, oraz w Wąwolnicy, Grabowie i w Lublinie w par. Nawrócenia św. Pawła. Był wykładowcą na KUL-u i członkiem Polskiej Akademii Umiejętności. W pracy naukowej zajmował się historią nowożytną Kościoła w Polsce oraz biblistyką Nowego Testamentu. Pisał o prześladowaniach duchowieństwa łańciskiego i unitów na Podlasiu. Zmarł w 1925 roku w Lublinie, por. *Biogramy uczonych polskich, Nauki społeczne*, A. Śródka, P. Szczawiński (red.), cz. 1, Wrocław 1985, s. 345.

<sup>45</sup> P.J.K. Podlasiak, *Janów*, dz. cyt., s. 238.

<sup>46</sup> J.L. Gadacz, dz. cyt., s. 7-8.

## Zakończenie

Europa XIX wieku była targana wieloma oświeceniowo-romantycznymi nurtami. Szalejące wolnomularstwo, porewolucyjne, absolutystyczne trendy zachodniej i wschodniej Europy, spustoszenia moralne minionej doby napoleońskiej, spotkały się z radykalizmem ewangelicznym, praktykowanym przez niektóre zakony. Także kler diecezjalny, pod kierownictwami biskupów, dawał dobre świadectwo o Bogu, stając w obronie godności człowieka oraz broniąc praw należnych Kościołowi<sup>47</sup>. O. Beniamin Szymański, kapucyn i biskup janowski, należy do grona tych świadków<sup>48</sup>.

O. Szymański domagał się od swoich współbraci kapucynów radykalnego pójścia za „radami Zbawiciela: w tem to ślepem posłuszeństwie, które świat ma za głupstwo; w ubóstwie na które świat się otrząsa; w owej świętej dziewiczej czystości”<sup>49</sup>. Proponował, aby w formacji kapucyńskiej korzystać koniecznie z medytacji, modlitwie prywatnej i wspólnotowej, pielęgnowania życia wspólnotowego oraz umiłowanie celi zakonnej. Szczególnym wzorem w tej formacji winna być Maryja Niepokalanie Poczęta.

Formacyjne wysiłki biskupa Beniamina Szymańskiego w wymiarze duchowości kapłańskiej koncentrowały się na pogłębieniu w księżach diecezjalnych świadomości o ogromnej godności sakramentu święceń. Pasterz janowski ukazywał ten sakrament i wynikające z niego zobowiązania jako drogę kapłańskiego uświęcenia. On doceniał i propagował także formację intelektualną i pastoralną swoich księży. Zachęcał ich, aby posługę słowa Bożego i sakramentów sprawowali w schludnych świątyniach.

Biskup Beniamin wielką wagę przywiązywał do obyczajności duchownych. Ich skromny styl życia i kultura, inspirowana Ewangelią, służy pogłębieniu wspólnoty kapłańskiej w ramach diecezji, oraz przyczynia się skutecznie do religijnej i moralnej formacji wiernych. Radził swoim księżom, by kochali Matkę Najświętszą i upowszechniali jej kult przez propagowanie i pobożne sprawowanie nabożeństw maryjnych, zwłaszcza nabożeństwa majowego. Proponowane przez biskupa Szymańskiego aspekty formacyjne okazały się ponadczasowe. One są aktualne także w czasach współczesnych.

Pasterz janowski, tak gorliwie troszczący się o unitów, zmarł sześć lat przed męczeństwem unitów w Pratulinie. Trzynastu heroicznych świadków wiary i obrońców odbudowanej jedności wyznawców Chrystusa zostali 24 stycznia 1874 roku zastrzeleni przez żołnierzy carskich, broniąc swej cerkwi.

<sup>47</sup> Por. M. Gahungu, *Programmare e valutare nella formazione presbiterale e religiosa*, Roma 2013, s. 34-38.

<sup>48</sup> Por. M. Gahungu, V. Gambino, *Formare i presbiteri. Principi e linee metodologia pedagogica*, Roma 2003, s. 13-16.

<sup>49</sup> Por. P.P.B. Szymański, dz. cyt., s. 72-74.



Świadeństwo męczeńskiej śmierci błogosławionego Wincentego Lewoniuka i dwunastu Towarzyszy, męczenników z Pratulina, było niewątpliwie pokłosiem formacji, nie tylko duchownych, ale i świeckich katolików obrządku łacińskiego, jak też unitów, realizowanej przez biskupa Beniamina Szymańskiego – kapucyna.

### **Streszczenie**

Biskup Beniamin Szymański zdecydowanie rozgraniczał duchowość zakonną i duchowość księdza diecezjalnego. Uważał, że zakonnik kapucyński miał nieustannie dążyć do doskonałości, zatem do osobistej świętości, przez realizację rad ewangelicznych. Natomiast księża diecezjalni winni ustawicznie pogłębiać świadomość wielkiej godności sakramentu święceń. Oni bowiem uświęcają się przez sprawowanie obowiązków wynikających z przyjętego sakramentu. Wzrastają zaś w życiu wewnętrznym pogłębiając swoją formację intelektualną i duchową. Wyrazem tego jest ich gorliwość w głoszeniu słowa Bożego, udzielania sakramentów świętych, także troską o estetyczny wygląd świątyni. Biskup Szymański proponował księżom i swoim wiernym świeckim jako pomoc w duchowym wzrastaniu nabożeństwa maryjne, zwłaszcza majowe. Kult Matki Bożej prowadzi do Boga bogatego w miłosierdzie.

### **Summary**

#### **The model of priestly piety on the basis of the works of Bishop of Janów Paweł Beniamin Szymański OFMCP (1857-1867)**

Bishop Beniamin Szymański definitely differentiated monastic piety and piety of a diocesan priest. He thought that Capuchins were supposed to continuously aim to perfection, to personal holiness through realization of evangelical advice. Priests were supposed to continuously deepen the awareness of great dignity of The Sacrament of Holy Orders. They sanctify themselves through performing duties resulting from the received Sacrament. They grow inwardly deepening their intellectual and spiritual formation. To express this they eagerly proclaim the Word of God, administer sacraments, they take care of an aesthetic image of the church. Bishop Szymański proposed to his priests and worshippers Marian devotions, especially May Devotions to the Blessed Virgin Mary as help in their spiritual growing. The cult of the Virgin Mary leads to God who is rich in mercy.